25 gr. ✿ 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe“ po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. | Nr. 19.

Kraków, wtorek 25 stycznia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Marzenia Kremla w sprawach polskich:

Powołanie rządu konkurencyjnego.

Opinja Moskwy o przeszłości politycznej emigrantów.

Sztokholm, 24 stycznia. **Specjalny korespondent agencji „Reuter“ w Moskwie donosi, że władze sowieckie są zdania, iż Anglja i Stany Zjednoczone musiałyby lepiej zrozumieć wagę zagadnienia, kto powinien reprezentować interesy polskie, jeżeli pragną brać udział w załatwieniu problemu polskiego. Jak stwierdza w dalszym ciągu doniesienie, ambasador amerykański otrzymał w tej sprawie całkiem dokładne wyjaśnienia. Rząd sowiecki życzy sobie wprawdzie utrzymywać „dobre stosunki“ z Polakami, nie pragnie jednak „nawiązywać stosunków z ludźmi, których przeszłość polityczna piętnuje jako wrogów Związku Sowieckiego“.**

Podano z Londynu, że Eden kategorycznie zażądał od polskiego rządu emigracyjnego, by ten na przyszłość powstrzymał się od jakiegokolwiek oficjalnego zajęcia stanowiska lub też składania oświadczeń w sprawie granic polsko-sowieckich, by tem samem nie drażnić jeszcze w większym stopniu rządu sowieckiego.

W związku z tem żądaniem angielskiem doszło w łonie polskiego rządu emigracyjnego do znacznych nieporozumień.

Jeden z członków rządu, Romer, spotkał się z oporem większości swych kolegów gabinetowych, którzy wzbraniali się zadośćuczynić wezwaniu Anglji.

W sposób przejrzysty poucza angielska prasa swoich czytelników, że się już nie opłaca, wobec pretensyj polskich emigrantów, popierać ich wobec Unii Sowieckiej lub też starać się pretensje te przeforsować. Stwierdza też m. in. **„New Statesman and Nation“**, że sens sowieckiego stanowiska wobec Polaków jest jasnym.

Stalin uważa Polskę za swoją sferę interesów,

w której ma prawo kształtować przyszłość. Mocarstwa zachodnie powinny przedewszystkiem uznać, że **„Rosja Sowiecka jest niezaprzeczonem i przodującem mocarstwem w całej Europie wschodniej od morza Bałtyckiego aż po Bałkany“.** Każde usiłowanie zaatakowania tego przodującego stanowiska odstrecza tylko jeszcze więcej Sowiety. **W takich warunkach jest najmądrzejszy kurs respektowania zabiegów, jakie Unja Sowiecka czyni.**

„New Statesman and Nation“ pisze w związku ze stosunkami anglo-sowieckiemi, że zgodnie z prawami obowiązującemi wszystkie wielkie mocarstwa, również Unia Sowiecka „chronić“ musi swe granice zachodnie. Wielka Brytania zasadniczo nic nie może mieć przeciwko temu, gdyż podobnie jak i Stany Zjednoczone postępuje ona tak samo w odniesieniu do własnych granic. Moskwa niewątpliwie zajmuje słuszne stanowisko w mniemaniu, że

polski rząd emigracyjny zamierza przy poparciu amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych przeciągnąć debatę w nieskończoność.

Mr. Hull winien być wdzięczny Moskwie za to, że odrzuciła ona pośrednictwo amerykańskie w załatwieniu problemów granicznych. Panuje tu pogląd, że obecnie Moskwa nosi się z zamiarem powołania rządu konkurencyjnego.

Za fasadą konfliktu granicznego rozgrywa się – tak pisze **„Tribune“** — głębszy i fundamentalniejszy konflikt w samych szeregach polskich. Pismo radzi zatem polskim elementom lewicowym w rządzie emigracyjnym, aby zajęły silne stanowisko. Jeżeli polska lewica nie zdobędzie z powrotem swej niezawisłości, w takim razie przegra swą przyszłość.

„Time and Tide“ oświadcza, że w nowym europejskim porządku, jak sobie go przedstawiają aljanci, Rosja Sowiecka odegra wielką rolę. Jak jednak ta rola będzie wyglądać, zależy w wielkiej mierze od stosunków sowiecko-polskich.

O tyle jest obecny konflikt „tylko sporem dwóch narodowości o granice“.

Jakie konsekwencje wynikają z dotychczasowego biegu spraw w stosunku do Rosji Sowieckiej i Polski — zapytuje **„Spectator“** i odpowiada: „Ten jeden wszystko uchylający fakt, że ani sami Polacy, ani też żadne inne mocarstwo nie może Rosji Sowieckiej przeszkodzić ustalić polsko-sowieckich granic, jakie im się spodobają. Anglji i Stanom Zjednoczonym nie pozostanie nic innego, jak tylko zaofiarować swoje usługi pośrednictwa, jednakże bez wyjścia poza pewien określony punkt.

Agenci sowieccy wykorzystują błędy aljantów.

Lizbona, 24 stycznia. Z komentarzy, publikowanych przez prasę amerykańską na temat konferencji między Churchillem a de Gaullem wynika jeden szczegół z całą dokładnością: Ameryka i Anglja nie są lubiane w kołach politycznych Afryki Północnej.

Stwierdza to polityk zagranicznego dziennika „Diario da Manha“, oświadczając, że nie można co do tego mieć najmniejszej wątpliwości, że ze zmiany tej korzystała wyłącznie tylko polityka sowiecka. Agenci sowieccy skrzętnie wykorzystali błędy dyplomatyczne, popełnione przez Anglików i Amerykanów. Opinja publiczna Afryki północnej upatruje w Unji Sowieckiej tę potęgę, u której szuka się oparcia w celu uniknięcia nacisku, wywieranego przez anglo-saską dyplomację. Odnosi się jednak wrażenie, jakoby sprawy te z biegiem czasu dokonać miały dalszego jeszcze zaostrzenia.

Zwarty front serc i dusz.

Kraków, 24 stycznia.

(tp) *Dzienniki sowieckie zamieściły na swych łamach szereg listów, pisanych rzekomo przez Polaków. Listy te zawierają prośbę skierowaną pod adresem Unji Sowieckiej, by ta roztoczyła „opiekę nad narodem polskim“.*

Społeczeństwo polskie z wielką uwagą śledzi rozwój wydarzeń na arenie politycznej. Wszyscy zdają sobie doskonale sprawę, że w rozgrywkach międzynarodowych czynnik polski odgrywa niepośledną rolę, a więc tem samem wysuwa się na czoło zagadnień chwili obecnej.



Generalny marszałek polny Rommel (na lewo) z głównodowodzącym na zachodzie generalnym marszałkiem polnym Rundstedt (na prawo) w czasie konferencji odbytej w związku z inspekcją obwarowań na zachodzie Europy.

Z racji geopolitycznego położenia życie narodu polskiego pozostawało zawsze i pozostaje w pewnem stosunku z sąsiadem wschodnim, którym dawniej był nacechowany zaborczym duchem carat moskiewski, a dziś jest przesiąknięta imperjalizmem komunistycznym Unja Sowiecka. Plan ekspansji sowieckiej obliczony na miarę światową, uważał zawsze Polskę jako jeden z pierwszych etapów swego działania. W obliczu grożącego niebezpieczeństwa naród polski uodpornił się na jad agitacji komunistycznej, rozumiejąc doskonale, że system marazmu, reprezentowany przez ideę komunistyczną, jest czynnikiem niszczącym.

Nie jeden raz społeczeństwo polskie dało dowody wrogiego ustosunkowania się do komunizmu. W obliczu obecnych wydarzeń zdrowy rozsądek narodu polskiego przemówił znowu i stwierdził kategorycznie, że nie może być mowy o żadnych kompromisie z Moskwą. Stosy listów, nadesłane w odpowiedzi na orędzie Generalnego Gubernatora, wydane z okazji świąt Bożego Narodzenia, zadokumentowały, że na ziemiach polskich zwarty front serc i dusz przeciw bolszewizmowi jest faktem.

W dotychczasowym przebiegu gier politycznych moment nastawienia społeczeństwa polskiego na ziemi ojczystej wobec Moskwy nie był zbytnio eksponowany. Czynniki komunistyczne wolały raczej nie wspominać o tem, pragnąc w ten sposób zasugerować światu, że jest rzeczą aż nadto zrozumiałą, iż Polacy żywią sympatję do ustroju sowieckiego. Listy rolników, robotników, inteligencji polskiej, okazały prawdziwe oblicze ustosunkowania się Polaków do Moskwy. Kompromis jest niemożliwy.

Można dziś już stwierdzić, że hasło „precz z żydokomuną“, wypowiadane przez Polaków, przedostało się poza kordon walczącego frontu na wschodzie i dotarło na Kreml. Można dalej jeszcze stwierdzić, że przyprawiło ono władców na Kremlu o poważne zdenerwowanie i spędzało im sen z powiek przez szereg nocy. Nic więc dziwnego, że Stalin zdecydował się na nowe kłamliwe posunięcie.

I oto w pięć dni po opublikowaniu na łamach prasy polskiej fragmentów listów pochodzących ze wszystkich warstw społeczeństwa polskiego na ziemi ojczystej, prasa sowiecka zamieściła pompatyczne listy, pisane rzekomo przez Polaków, a zawierające prośbę o ochronę Unji Sowieckiej nad Polską.

Fakt opublikowania przez Moskwę listów rzekomych Polaków można tłumaczyć jedynie zbytniem zdenerwowaniem. Albowiem nawet mało wnikliwemu obserwatorowi nowy trick Stalina wyda się doprawdy niezbyt sprytnym i niezbyt dowcipnym. Dalej trzebaby się zastanowić, jacy to Polacy mogli wogóle te listy pisać?

Czy może oficerowie polscy?

Nie, ci wszyscy leżą w Katyniu pomordowani jeszcze w 1940 roku.

Czy może pisali je więc Polacy deportowani w głąb Syberji i pracujący w obozach koncentracyjnych?

Ci również bezwątpienia nie byli do tego zdolni.

W każdym bądź razie nie nadeszły one w ciągu pięciu dni z tajg syberyjskich do stolicy czerwonego caratu. Taksamo nie mogłyby tych listów pisać dzieci pomordowane głodem i mrozem na bezludziach komunistycznego raju.

Któż więc mógł prosić Stalina o opiekę nad Polską? Członkowie dywizji im. Tadeusza Kościuszki są wykluczeni. Dywizja została rozbita, a część żołnierzy przeszła na stronę niemiecką. Pozostaje więc tylko szczupłe grono komunistów polskiego pochodzenia i żydów, którzy znaleźli przytułek pod płaszczem Stalina. Jeśli rozejrzymy się lepiej wśród tego grona, to spostrzeżemy tam i panią Wandę Wasilewską, autorkę licznych bajeczek dla dzieci. Może to ona opracowała pod względem literackim tę nową bajeczkę.

Nastawienia Polaków do komunizmu nie zdoła zmienić nowe kłamstwo moskiewskie. Jesteśmy zdecydowanymi wrogami Moskwy, a każdy emisarjusz komunistycznej doktryny musi się liczyć z tem, że przed nim stoi zwarty front serc i dusz, który wie, jaką drogę należy wybrać, aby zapewnić przyszłość następnych pokoleń.

Wysokie straty Stanów Zjednoczonych.

Berlin, 24 stycznia. **Amerykański minister wojny Stimson podał ostatnio oficjalnie ogólne straty amerykańskich sił zbrojnych, poniesione do 23 grudnia z. r. na 105.229 ludzi. 16.831 żołnierzy poległo, 38.916 odniosło rany, 24.067 zaginęło, a o 25.415 żołnierzach wiadomo, że dostali się do niewoli.**

W obliczu ciężkich strat, jakie niemieckie i japońskie siły zbrojne zadały Amerykanom na polach walki w Tunisie, na Sycylji i w południowych Włoszech, jak również w czasie zaciętych walk na obszarze oceanu Spokojnego, nasuwa się mimo woli wrażenie, że **cyfry przytoczone przez Stimsona są conajmniej silnie upiększone.** Na cyfrze rannych da się to wykazać bez większego trudu. Jak wykazuje stare doświadczenie, ogólna cyfra strat w rannych wynosi zwykle kilkakrotną wysokość reszty strat. Straty w rannych i chorych można ogólnie przyjąć jako conajmniej dwu lub trzykrotnie wyższe od strat pozostałych. Jeżeli się więc przyjmie, że cyfra ta jest tylko dwukrotnie wyższa od reszty łącznych strat, to otrzyma się wówczas cyfrę 132.626 żołnierzy, którzy stali się niezdolni do walki wskutek ran lub chorób.

Dane Stimsona odnoszą się więc niewątpliwie tylko do tych wypadków, w których żołnierze wskutek ciężkiego poszwankowania na zdrowiu stali się zupełnie niezdatni do udziału w wojnie. **Amerykański minister wojny zataja więc fakt, że conajmniej 80 do 90.000 członków amerykańskich sił zbrojnych przebywa w lazaretach i tem samem na krótszy lub dłuższy czas jest niezdolna do użycia na froncie.** Z tego wynika logiczny wniosek, że i pozostałe cyfry Stimsona zostały w podobny sposób sfałszowane. Odnosi się to naprzykład do ilości zaginionych i poległych. Cyfry te wynoszące 24.067 względnie 16.831 wydają się podejrzanie niskie wobec wysokich strat poniesionych przez amerykańskie siły zbrojne z powodu zatopienia okrętów na oceanie Spokojnym, Atlantyku i morzu Śródziemnem przez okres dwóch lat. Technika upiększania cyfr jest i w tym wypadku całkiem prosta, mianowicie amerykańskie ministerstwo wojny wogóle nie przyjmuje do wiadomości aż do pewnego terminu zatopienia kilku większych transportowców wojsk. Jeżeli się wie, że jedynie tylko na morzu Śródziemnem według ostrożnych obliczeń niemieckich, z powodu zatopienia okrętów straciło życie najmniej 10.000 żołnierzy amerykańskich, to wówczas można sobie wyrobić właściwe zdanie o metodach Stimsona.

Poza tem znamienną ilustrację do danych Stimsona co do łącznych strat amerykańskich stanowi doniesienie londyńskie dziennika „Washington Post“ cieszącego się w kołach amerykańskich szczególnem uznaniem. Dziennik ten mianowicie przynosi z Londynu depeszę, że **8-ma amerykańska armja powietrzna, której podlegają wszystkie powietrzne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanji, w czasie operacyj nad Europą, straciła jedynie tylko do 30 października zeszłego roku 6.000 lotników, 730 ciężkich bombowców, 20 średnich bombowców i 50 maszyn myśliwskich.** Wartość straconego materjału określa dziennik na 200 miljonów dolarów. Na temat wartości 6.000 lotników, straconych w walce przeciwko Europie, dziennik nic nie mówi.

Jeżeli tak poważny organ, jak „Washington Post“, ubolewa nad stratą 6.000 członków personelu latającego, to wówczas można stwierdzić, że wiarygodność danych Stimsona na temat łącznych strat amerykańskich od grudnia 1941 r. nie przedstawia się w najlepszem świetle.

Mac Arthur winien pozostać na Pacyfiku.

Madryt, 24 stycznia. Jak podają, naczelny dowódca północno-amerykański na Pacyfiku Mac Arthur wkrótce osiągnie wraz z ukończeniem 63-go roku życia zakreśloną granicę wieku. Minister wojny Stanów Zjednoczonych mimo to oświadczył dopiero niedawno temu, że Mac Arthur niezależnie od osiągnięcia granicy wieku nadal pozostanie na froncie w rejonie Pacyfiku.

W kołach politycznych Stanów Zjednoczonych krąży jednakowoż zupełnie jawnie pogłoska, że Mac Arthur nie będzie odwołany do Waszyngtonu dlatego, ponieważ jest republikaninem. Z uwagi na przyszłe wybory prezydenta na terenie Stanów Zjednoczonych winno się zgóry przeciwdziałać wszelkim ewentualnym komplikacjom, jakie mogłyby się wyłonić w związku z możliwą kandydaturą Mac Arthura.

Także Portugalja widziała się zmuszoną racjonizować rozmaite środki żywności i przedmioty codziennego użytku, a zwłaszcza oliwę, cukier i mydło. Racjonalizacja innych środków żywności jest przewidziana w najbliższej przyszłości.

Król rumuński Michał poddał się operacji.

Bukareszt, 24 stycznia. Urząd królewskiego marszałka dworu ogłosił następujący biuletyn lekarski:

„Król Michał I, który cierpi na przepuklinę, po badaniu lekarskiem zdecydował się na zabieg chirurgiczny. Operacji dokonano wczoraj przedpołudniem na zamku w Sinaia i pacjent przeszedł ją dobrze. Jego ogólny stan jest bardzo dobry. Król będzie potrzebował 10 dni zupełnego odpoczynku“. Biuletyn jest podpisany przez prof. Sauerbrucha i trzech dalszych lekarzy.

Niewzruszone stanowisko osi.

Linje obronne wschodniej Azji nie do złamania. — Szigemitsu i Tojo przed japońskim parlamentem.

Tokio, 24 stycznia. **Z okazji posiedzenia parlamentu japońskiego, minister spraw zagranicznych Szigemitsu i premjer Tojo wygłosili przemówienia, posiadające niezwykle ważne znaczenie pod względem politycznym i wojskowym.**

Minister spraw zagranicznych Szigemitsu oświadczył między innemi, że wojska anglo-amerykańskie nie zdołały dotychczas dotrzeć bliżej, jak do najdalej wysuniętych japońskich przednich straży. Pomimo wszelkich oświadczeń, aljanci zdołali okupować zaledwie kilka wysp, co jednak byli zmuszeni przypłacić stratą setek cennych okrętów wojennych i statków handlowych i setkami tysięcy ofiar w ludziach. Prezydent Stanów Zjednoczonych — mówił dalej Szigemitsu — po nieudaniu się jego „New Deal“, rozpętał obecną wojnę. **Już dawno przed Pearl Harbour strona północnoamerykańska rozpoczęła tę wojnę, jak to wynika niezbicie z dokumentów, opublikowanych przez rząd Stanów Zjednoczonych.** Bez względu na nędzę, do jakiej doprowadzone zostały te kraje, Anglo-Amerykanie usiłowali następnie zawikłać w wojnę światową również państwa neutralne. Za pośrednictwem bezwstydnego złamania wszelkich zasad międzynarodowej sprawiedliwości, wywarto na państwa neutralne nacisk połączony z wszelkiemi możliwemi intrygami. Ostatecznego zwycięstwa nie można jednak uzyskać metodami oszustwa i agitacji.

Stanowisko osi jest niewzruszone zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie. **Twierdza Europa stała się niedostępnym bastjonem, z którego operując armje niemieckie są gotowe do wystąpienia przeciwko wrogowi i zadania mu niszczącej klęski.** Pewność, zaufanie we własne siły i niezłomność, mimo twardych doświadczeń, z jakiemi naród niemiecki oczekuje ostatecznego zwycięstwa, są prawie wyjątkowem zjawiskiem w historji. Ataki powietrzne Anglo-Amerykanów zasadniczo nie wpłynęły na ducha narodu niemieckiego, który walczy z niezgiętą pewnością zwycięstwa. **Rząd japoński pozostaje we wszystkich dziedzinach w bardzo ścisłej łączności z rządem niemieckim i pracuje z nim w najzupełniejszem porozumieniu.**

Przechodząc do obszarów oceanu Spokojnego, Szigemitsu stwierdził, że **linje obronne Wschodniej Azji, pomimo zaciętych ataków aljantów, są absolutnie nie do złamania.** Nie wolno niedoceniać liczebnej siły aljantów, jednak **z punktu widzenia geograficznego Japonja ma niewątpliwie korzystniejsze stanowisko.** Naród japoński pomny swoich przodków jest zdecydowany przeprowadzić obecną walkę o byt do zwycięskiego końca. Współpraca pomiędzy Japonją i Chinami oznacza ostateczne wypędzenie Anglo-Amerykanów ze Wschodniej Azji. Minęły już czasy, kiedy Wschodnia Azja stanowiła jakąś kolonję lub półkolonję Anglji i Ameryki. Od chwili wypowiedzenia wojny Anglji i Ameryce przez Chiny narodowe przed rokiem, doszliśmy obecnie do punktu kulminacyjnego, w którym bliskie już jest zupełne przywrócenie pokoju w Chinach.

Premjer Tojo oświadczył w swojej mowie, że wysiłki wojenne Japończyków doznały wzmocnienia pod każdym względem. W szczególności wzmocniono siłę bojową lotnictwa, a **produkcję samolotów od roku zwiększono przeszło dwukrotnie.** Stworzenie ministerstwa zbrojeń daje gwarancję, że każda gałąź przemysłu pracuje z najwyższem nasileniem produkcyjności. Wprawdzie Anglo-Amerykanie mówią o długiem trwaniu wojny, jednak w rzeczywistości tęsknią oni do jak najszybszego ukończenia wojny wobec posiadania niezmiernie wydłużonych dróg dowozu posiłków. **Japonja tymczasem ma możność dalszego wzmacniania swoich pozycyj strategicznych i wykorzystania zdobytych źródeł surowcowych, dzięki czemu pod względem siły bojowej przewyższa aljantów.** Aljanci są wobec tego zmuszeni do podjęcia wysiłków, celem doprowadzenia do szybkiego rozstrzygnięcia.

Zaopatrzenie w żywność jest również doniosłym warunkiem dla uzyskania ostatecznego zwycięstwa. **Samowystarczalność Japonji staje się coraz lepsza**, a produkcja ryżu, pszenicy, ziemniaków i innych produktów została poważnie zwiększona. Dzięki współpracy z Mandżukuo niema żadnego powodu do trosk w zakresie wyżywienia.

Zkolei premjer japoński wyraził swoje współczucie dla losu ludności tych obszarów Wielkiej Wschodniej Azji, które padły ofiarą „haniebnego bombardowania“ Anglo-Amerykanów. **Japonja za zamordowanie niewinnych kobiet i dzieci weźmie w niedługim czasie odwet.** Tojo przypomniał fakt, że Czungking nie otrzymał jeszcze wcale jakiejś skutecznej pomocy od Stanów Zjednoczonych i Anglji, mimo, że okres deszczów już dawno się skończył, a nawet sucha pora roku wnet już w połowie minie.

W międzyczasie pod przewodnictwem Subhasa Chandra Bose, jak stwierdził Tojo, **przygotowania do oswobodzenia Indyj czynią stałe postępy.**

Nawiązując do walki, prowadzonej przez Niemcy, oświadczył w zakończeniu Tojo, że Japonja i Niemcy są zjednoczone w niepodzielną całość dzięki węzłom wspólnej wiary w nowy porządek świata. Ich współpraca w ciągu okresu wojennego jeszcze bardziej się zacieśniła.

Sukcesy japońskiego lotnictwa.

Rangun, 24 stycznia. Pewna formacja myśliwska lotnictwa armji japońskiej w Burmie w czasie ataków swych przeciwko lotniczym linjom komunikacyjnym pomiędzy Indjami a Chinami zestrzeliła w dniu 18 bm. 7 samolotów aljanckich, między niemi pięć wielkich samolotów transportowych oraz dwa myśliwskie.

Tasama formacja przelatywała popołudniu dnia 21 nad odcinkiem Akyab, atakując wszędzie samoloty aljanckie, będące w locie, celem wykonywania walki partyzanckiej. Samoloty japońskie strąciły przytem 15 maszyn aljanckich, między niemi sześć z wszelkiem prawdopodobieństwem. W ciągu walk lotniczych jeden japoński samolot rzucił się dobrowolnie w cel aljancki; dwa inne zaś nie powróciły.

Główna kwatera cesarska podaje do wiadomości w sobotę dalsze sukcesy lotnictwa japońskiego. Według tego komunikatu w czwartek przedpołudniem 180 maszyn aljanckich zaatakowało Rabaul, z czego w czasie walki powietrznej strącono 38 samolotów. W czasie tego nalotu lotnictwo japońskie nie poniosło żadnych strat.

W czwartek wieczorem spostrzeżono kilka aljanckich okrętów wojennych na wodach około południowo-wschodniego cypla Nowei Gwinei. Z powodu panującej ciemności nie zdołano dokładnie stwierdzić typu tych jednostek, lotnicy japońscy byli jednak zdania, że chodziło w danym wypadku o kontrtorpedowce. W czasie natychmiastowego ataku uszkodzono ciężko dwa z pośród tych okrętów wojennych.

Kuryle twierdzą lotniczą Japonji

Tokio, 24 stycznia. Pomimo burz morskich o sile orkanu nad północnemi Kurylami, lotnictwo aljanckie nie przerwało swej działalności na tym obszarze — donosi „Yomiuri Hoczi“. W ciągu nocy na 21 i 22 stycznia kilka formacyj lotnictwa aljanckiego nadleciało nad północne odcinki tego rejonu i zrzuciło bomby. Mimo, jak stwierdza dziennik, że w czasie tych ataków pozycje japońskie nie odniosły żadnych szkód, stanowią one ponowny dowód dla zamiarów aljantów zaatakowania tej japońskiej grupy wysp. Obecne utarczki stanowią dopiero pierwsze próby przed masowemi atakami. Jest to dalszy powód, jak stwierdza w zakończeniu dziennik, dla którego rozbudowa tej twierdzy powietrznej Japonji musi być zakończona do chwili rozpoczęcia się pomyślniejszych warunków lotniczych na wiosnę.

NA MARGINESIE.

Sekundant Moskwy.

Genewa, 24 stycznia. Organ angielskich komunistów „Daily Worker“ usiłuje dalej emigracji polskiej odmawiać prawa zastępstwa Polski, a zatem także prawa podnoszenia jakichkolwiek terytorjalnych pretensyj. Ani przeszłość, ani obecność — tak pisze „Daily Worker“, nie uważała polskich granic jako coś uświęconego. Interesy Polaków wykorzystywane są obecnie przez polityczno-imperjalistycznych zastępców, żyjących zdala od własnego narodu. Te t. zw. polskie granice państwowe nie były nigdy inaczej określone, jak tylko przez imperjalistyczno-egoistyczne interesy klasy panującej, które jednakże nie mają w rzeczywistości nic wspólnego ani z polską narodowością, ani z geografją.

Tokio o stosunkach sowiecko-polskich.

Tokio, 24 stycznia. **Dzienniki japońskie w artykułach wstępnych zabierają głos w sprawie stosunków sowiecko-polskich.**

Dziennik **„Asahi Szimbun“** pisze m. i., że polski rząd emigracyjny w zatargu swym ze Sowietami został haniebnie zdradzony i że następnie z ufnością zwrócił się o pomoc do Waszyngtonu. Ale i zachowanie się Amerykanów ujawniło dowodnie, że nietylko Churchill, ale i Roosevelt na ostatniej konferencji w Teheranie pozostawili wolną rękę w Europie Sowietom.

„Yomiuri Hotszi“ pisze m. i.: Zatarg polsko-sowiecki będzie zpewnością miał podobny przebieg, jaki posiadał znany incydent pomiędzy Sowietami a jugosłowiańskim rządem emigracyjnym, w trakcie którego Anglo-Amerykanie porzucili Michajłowicza a podporządkowali się w całej rozciągłości życzeniom sowieckim.

„Tokio Szimbun“ pisze, że mimo iż Eden nazewnątrz używa swych wpływów celem pośredniczenia w zatargu sowiecko-polskim, to jednak zdawna już ustalona jest linja polityki brytyjskiej, zmierzająca do oddania państw europejskich w ręce Sowietów, a temsamem zmierzająca do pogwałcenia legalnych żądań polskich.

Aljanci bombardowali letnią rezydencję papieża.

Rzym, 24 stycznia. Bombowce aljanckie obrzuciły ponownie w sobotę bombami zapalającemi i burzącemi liczne mniejsze miejscowości we Włoszech środkowych. Wielką liczbę bomb rzucili aljanccy lotnicy terorystyczni na znaną, w pobliżu Rzymu położoną rezydencję letnią papieża, Castell Gandolfo. Miasto poniosło ciężkie szkody.

*

W zatoce Spezji anglo-amerykańskie samoloty terorystyczne zaatakowały kilka łodzi rybackich, które wypłynęły na połów ryb. Lotnicy rzucili się wdół ze znacznej wysokości nad morze i ostrzeliwali łodzie rybackie ogniem karabinów maszynowych. 1 rybak został zabity, 5 odniosło ciężkie rany. Żołnierze niemieccy zdołali ciężko rannych rybaków wynieść na brzeg i odprowadzić do najbliższego szpitala.

Sowiecki transportowiec z dziećmi włoskiemi najechał na minę.

Rzym, 24 stycznia. Płynący pod flagą sowiecką statek z 740 włoskiemi dziećmi w wieku od 5—15 lat, które przez Iran i Unję Sowiecką miały być uprowadzone, najechał — według doniesienia rzymskiego radjo z Port Saidu — na minę, założoną przez Anglików dla ochrony Kanału Sueskiego. Ile dzieci straciło przytem życie, jest dotąd niewiadomem.

Udaremniono wszystkie próby przełamania bolszewików.

Berlin, 24 stycznia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 23 stycznia:

Podczas gdy w rejonie Kirowogradu działalność bojowa nieco ożywiła się, na pozostałej, południowej części frontu wschodniego nieprzyjaciel ograniczał się do lokalnych przedsięwzięć, które pozostały bezskuteczne.

W rejonie Żaszkowa podczas opuszczania odbitych terenów wzięto w czasie od 18—22 stycznia przeszło 1000 jeńców, a zdobyto albo zniszczono 45 czołgów 57 dział oraz liczną inną broń.

Pomiędzy Prypecią a Berezyną nadal zaciekle toczy się dalej ze wzrastającą gwałtownością. Ponawiane przez bolszewików próby przełamania udaremniono przy szczególnie skutecznem poparciu naszej artylerji w toku ciężkich, zmiennych walk. Kilka włamań zaryglowano.

Także na północ od jeziora Ilmeń bolszewicy kontynuowali znacznemi siłami swe ataki. Odparto je wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. O jeden punkt włamania toczą się jeszcze zacięte walki.

Na południowy zachód od Leningradu także wczoraj nasze wojska w uporczywych walkach udaremniły wszystkie próby przełamania, podejmowane przez bolszewików i zniszczyły 20 czołgów nieprzyjacielskich.

Na zachodnim odcinku frontu południowo-włoskiego nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakował ponownie nasze pozycje wyżynne. Odparto go wśród wysokich strat. Nieprzyjacielskie próby przeprawienia się przez Gari załamały się w skoncentrowanym ogniu naszej artylerji. Wzięto 500 jeńców.

W godzinach rannych dnia 22 stycznia wojska brytyjsko-północno-amerykańskie wylądowały z obydwu stron Nettuno, na wybrzeżu morza Tyreńskiego. Przeciwakcja jest w toku. Lotnictwo z dobrym skutkiem zwalczało nieprzyjacielską flotę desantową, zatopiło 4 wielkie statki desantowe, o łącznej pojemności 12.000 brt. i ciężko uszkodziło 8 większych jednostek i kilka łodzi desantowych. W walkach powietrznych i ogniem artylerji przeciwlotniczej zestrzelono na obszarze Włoch 13 samolotów nieprzyjacielskich.

*

Berlin, 23 stycznia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 22 stycznia:

Pomiędzy Prypecią a Berezyną nieprzyjaciel wzmógł swe ataki. Odparto go w ciężkich walkach.

Na północ od Newla także wczoraj odparto powtarzane silne ataki bolszewików, a lokalne włamania zaryglowano. Na południowym brzegu jeziora Ilmeń nasze wojska w brawurowym kontrataku rozbiły utwarzany przez bolszewików przyczółek desantowy.

Na północ od jeziora Ilmeń powtarzane ataki nieprzyjacielskie pozostały bezskuteczne.

Na południowy zachód od Leningradu udaremniono ponowne próby przełamania, dokonywane przez bolszewików znacznemi siłami piechoty i czołgów. Na dalekiej północy hesko-turyngscy grenadjerzy na uciążliwym terenie leśnym północnej Finlandji odparli silniejszy atak wśród krwawych strat dla nieprzyjaciela, biorąc licznych jeńców i zdobycz.

Na zachodniej części frontu południowo-włoskiego ciężkie walki obronne przybrały na rozciągłości. Kilka ataków nieprzyjacielskich, przeprowadzonych po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, krwawo odparto. Lokalne włamanie zaryglowano. Na północny wschód od Minturno nasz przeciwatak poczynił dobre postępy, mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela.

Formacje bombowców brytyjskich naleciały podczas nocy ubiegłej nad północno-zachodni i środkowy rejon Rzeszy Niemieckiej. Natychmiast i silnie użyta do akcji niemiecka obrona przeciwlotnicza udaremniła im skoncentrowane ataki. W kilku miejscowościach, szczególnie w Magdeburgu powstały nieznaczne straty w ludziach i szkody w budynkach mieszkalnych. Według nadeszłych dotychczas raportów zniszczono 61 bombowców brytyjskich.

Prócz tego nad okupowanemi obszarami zachodniemi nieprzyjaciel stracił za dnia 7 samolotów.

Silne formacje lotnictwa niemieckiego w nocy na 22 stycznia w kilku falach zaatakowały Londyn. Zaobserwowano liczne wielkie pożary.

„Po atakach amerykańskich samolotów bombowych na Niemcy stoją obecnie na angielskich lotniskach baraki próżne i opuszczone“ — tak pisze amerykańskie pismo [illegible] w artykule, omawiającym ciężkie straty amerykańskich lotników po atakach na Niemcy. Jak stwierdza to pismo dalej, obniża się moralność amerykańskich lotników po każdym ataku coraz więcej i więcej.

15.000 Francuzów ofiarą aljanckich ataków terorystycznych.

Paryż, 24 stycznia. Straty wśród francuskiej ludności cywilnej z powodu brytyjsko-amerykańskich ataków bombowych wzrosły ponownie w ostatnich dniach wskutek ataków, dokonanych na małe i wielkie gminy wiejskie w Normandji, departamencie Północ i Pas de Calais.

W wielu miejscach bomby spadły w środek dzielnic mieszkaniowych, powodując ciężkie ofiary wśród ludności i poważne szkody w domach. **Liczba ofiar tych ataków terorystycznych, dokonanych częściowo w locie zniżonym, wyniosły w czasie od 1 października 1941 r. do 10 stycznia 1944 roku ogółem 15.000 zabitych.** Cyfra ta w międzyczasie została przekroczona. Ponad 20.000 Francuzów odniosło rany w czasie tych ataków powietrznych. Z powodu zniszczenia domów mieszkalnych okrągło jeden miljon Francuzów, mężczyzn, kobiet i dzieci, straciło dach nad głową.

Jerzy IV i Mrs Fitz-Herbert

Nie było zdaje się w Anglji bardziej nielubianego panującego, jak Jerzy IV. Nie wykazywał on bowiem ani w oficjalnem, ani prywatnem życiu żadnych zgoła dodatnich właściwości. A jednak zdobył on przecie miłość jednej z najlepszych, najdzielniejszych niewiast epoki. I jak długo jego zepsute serce było zdolne do uczuć — miłość owej wspaniałej kobiety posiadał w zupełności. Bo też kiedy król liczył sobie lat piętnaście — już wówczas jego wychowawca wyraził się, że jest to najlepszy dżentelmen — a zarazem największy nicpoń w Europie. Już w 21-szym roku życia miał wiele rozmaitych metres, które zresztą nader często i chętnie zmieniał. Do najpiękniejszych z nich należała Mrs. Robinson, uwieczniona pendzlem słynnego Geinsborough, a której portret do dziś dnia znajduje się w jednym z pałaców królewskich.

Wkrótce zaś potem zwrócił młody książę Walji swą uwagę na Mrs. Fitz-Herbert. Jej wdzięk bowiem, wytworność, czar i elegancja stały się oddawna ozdobą londyńskiego towarzystwa. Dama owa mając lat 18, została wydana za dużo starszego od siebie pana zamąż, który w przeciągu roku zmarł, również i z następnym małżonkiem nie przebywała długo, bo to odszedł on w zaświaty, gdy liczyła 25-ty rok życia. Nie należała ona wprawdzie do intelektualistek, ale jak na owe anormalne czasy była uczciwą i cnotliwą kobietą. I kiedy młody książę po raz pierwszy ją ujrzał — postanowił oczarowany natychmiast ją zdobyć. W tym względzie dopomógł mu przypadek. Ona zaś byłaby zakochała się całą duszą w młodym eleganckim, wesołym dżentelmenie, chociaż była sama katoliczką i otrzymała surowe, klasztorne wychowanie. Naskutek też tego wzbraniała się stanowczo zostać kochanką księcia. Ale ów chłód właśnie tylko podniecał namiętność Jerzego. On wszakże pożądał jej gorąco, a mimo to dostał surowego kosza. Upór księcia jednak wzrastał i w ostateczności skłaniał się ku małżeństwu. Mery atoli nie przyjęła owej propozycji, ponieważ wiedziała doskonale, że młody książę zostałby w razie małżeństwa z katoliczką pozbawiony tronu. Także bez przyzwolenia królewskiego sprawa ta byłaby niemożliwą. Wtedy książę Walji odpowiedział jej z emfazą, że gdy wstąpi na tron — wówczas owe prawa zniesie. Wkońcu też zwyciężył.

I oto pewnego zimowego poranka 1785 roku związek ów został przez kapłana kościoła anglikańskiego R. Burta, pobłogosławiony.

Pozatem fakt małżeństwa zachowano w najściślejszej tajemnicy. Przez pewien czas wszystko szło świetnie, ale wkrótce książę dowiedział się o mającej zapaść uchwale parlamentu, zdążającej do oddania mu do dyspozycji jakiegoś dodatku pieniężnego. Ale w międzyczasie do uszu członków jego — doszły słuchy o postępku księcia. Przekonali się oni natenczas, że ich plany małżeńskie w stosunku do księcia, zdążające do połączenia go z którymś z panujących europejskich domów spalają na panewce. Wobec tego król postawił warunek, na mocy którego książę Walji miałby pozostać regentem. Wkońcu urządzono, aby księciu użyczyć do dyspozycji tyle pieniędzy ile będzie potrzebował, natomiast małżonka jego miała nosić jedynie tytuł metresy.

Książę Jerzy przecież nie chciał swej małżonki porzucać. Ale ona sama wzdragała się przy nim pozostać. Wreszcie zasięgnął rady wybitnego polityka Sheridena, czy nie istniałoby z owej sytuacji jakiekolwiek wyjście.

Ale książę Jerzy nie był przyzwyczajony w dotrzymywaniu wiary. To też po 9-ciu latach szalonej miłości porzucił swą uwielbianą. Jak niosła fama, miał on za czyn ten otrzymać większą sumę pieniędzy oraz obietnicę małżeństwa z córką księcia brunszwickiego.

U biednej Mery miłość jednak odniosła zwycięstwo ponad dumą, tak, iż posunęła się aż do błagania go, aby jej nie opuszczał. Odpowiedź przyszłego króla była mimo to wymijającą — a nieszczęśliwa kobieta z bólem musiała patrzeć na coraz to nowe jego miłostki. Wkońcu ożenił się z Karoliną Brunszwicką. Wesele odbyło się z niebywałym przepychem, chociaż lud patrzał na to z niezbyt wielkim entuzjazmem znając poprzednie jego życie. Lecz nie do wierności był stworzony książę Jerzy, bo i żonę swoją po urodzeniu pierwszego dziecka porzucił.

W dwa czy trzy lata później zgodził się papież w swem niezbyt jasnem zezwoleniu na odbycie się oficjalnego ślubu w angielskim kościele, na mocy którego Mery Fitz Herbert została uznaną prawną małżonką. I znów jak niegdyś owa dziwna para żyła razem na zamku w Brighton. Ale idylla nie miała podstaw trwałości, książę bowiem wciąż zmieniał kochanki.

Po śmierci swego ojca, gdy wstąpił na tron jako Jerzy IV — znów porzucił swą żonę.

Zaś Mery Fitz Herbert mieszkała dalej w Brighton. Przy końcu życia uczynił król wobec niej iście wspaniałomyślny gest — uznał ją mianowicie za swą jedyną żonę, o czem świadczy medaljon, który po śmierci kazał w testamencie włożyć sobie do trumny. A Wilhelm IV polecił, aby kobieta, która tyle przykrości zaznała w swem życiu, została mianowana jako księżna Münstern.

W roku 1905 wreszcie Mery Fitz-Herbert została uznaną oficjalnie przez parlament żoną Jerzego IV.

Baronowa Orczy (tłum. Jerzy Eglicz).

Ustawa sprzeczna z rzeczywistością.

Sztokholm, 24 stycznia. Senat Stanów Zjednoczonych przyjął jednogłośnie ustawę, przewidującą podwyższenie podatków w ogólnej wysokości 2.274.600.000 dolarów. Prezydent Roosevelt, jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu, nazwał tę ustawę sprzeczną z rzeczywistością, ponieważ przyniesie ona zaledwie 1/5 część tej sumy, jaką wyznaczył sobie urząd skarbu w swym planie.

Nowe wstrząsy ziemne w San Juan.

Buenos Aires, 24 stycznia. Ruiny argentyńskiego miasta w Cordelierach San Juan nawiedzane są dalej przeciętnie co 3 godziny lżejszemi wstrząsami ziemi. Krótkie i szczególnie gwałtowne wstrząsy w piątek rano i po południu wywołały nową panikę wśród ciężko doświadczonej ludności. Również i z sąsiednich prowinyj donoszą o licznych wstrząsach. W międzyczasie prowadzona jest akcja pomocy pod kierownictwem władz. Już 37.000 osób zostało zaszczepionych przeciw tyfusowi. Przybyły też dalsze olbrzymie przesyłki ze środkami żywności. Kilka pociągów dziennie odchodzi z uchodźcami do Mendozy oraz innych miast. Ewakuacja San Juan wywołuje jednakże trudności, gdyż wielka liczba mieszkańców wzbrania się opuścić ruiny ich dawnych ognisk domowych. Z tego powodu było też narazie niemożliwem, jak zamierzano, wysadzić kilka, zagrożonych zawaleniem się budynków, dynamitem.

W kilku wierszach.

Na marginesie oświadczeń, złożonych przez Tojo, pisze „ABC". Anglo-Amerykanie stanęli w Azji Wschodniej wobec zadań prawdziwie olbrzymich. Walka toczy się przeciwko narodowi, składającemu się z samych bojowników, którzy raczej sami odbiorą sobie życie, aniżeliby mieli znosić hańbę zwyciężonych. Indje i Australja wyratowały się dotąd wprawdzie od inwazji, nie jest to jednak bynajmniej sukcesem dla Anglo-Amerykanów.

*

Jak donoszą, w Neapolu wstrzymać musiano wszelką komunikację pocztową i kolejową z powodu epidemji tyfusu, szerzącej się tam od szeregu tygodni.

*

„Kwestja żydowska musi być rozwiązana" — było przewodnim motywem zgromadzenia w Paryżu. Było ono zorganizowane przez ochotników legjonu przeciwko bolszewizmowi. Mowcy żądali, aby żydów uważać za prowadzących wojnę, zatem muszą być zwalczani. Żydów należy wysiedlać.

*

Jak w Waszyngtonie urzędowo podano do wiadomości, ustąpił dotychczasowy ambasador przy rządach emigracyjnych w Londynie.

*

Papież Pius XII przyjął kardynała-wikarjusza dla Rzymu, Marchetti Selvaggiani na prywatnej audjencji.

*

180 żydowskich emigrantów, którzy od początku wojny przebywali w Portugalji, zostanie odtransportowanych do Palestyny. Wyjazd żydów z Portugalji wywołał największe zadowolenie.

Przepisy o zatrudnianiu uczniów w rzemiośle.

(tp) **Kraków**, 24 stycznia. Grupa Rzemiosła — Wydział Popierania Przemysłu i Wyszkolenia Zawodowego w Krakowie informuje, iż w myśl zarządzenia z dnia 1 grudnia 1942 r. uczniami rzemieślniczymi są terminatorzy, odbywający wyszkolenie w celu złożenia zawodowego egzaminu rzemieślniczego, na zasadzie zarejestrowawanej przez właściwy Okręgowy Wydział Rzemieślniczy umowy o naukę.

Począwszy od 1 stycznia 1944 r. do przyjmowania uczniów rzemieślniczych uprawnione są tylko te zakłady, których warsztat uznany jest przez Okręgowy Wydział Rzemieślniczy za odpowiedni do szkolenia.

Grupa Rzemiosła w porozumieniu ze Związkami Cechów ustaliła dla każdego zawodu rzemieślniczego dokładne dane, po których wypełnieniu warsztat rzemieślniczy może być uznany za odpowiedni do kształcenia uczniów, przyczem Wydział Okręgowy rozstrzyga w poszczególnych wypadkach, czy wymogi warunkujące uznanie warsztatu za warsztat szkolący są spełnione, czy nie.

Do czasu wydania postanowienia wykonawczego każdy Okręgowy Wydział Rzemieślniczy rozstrzyga samodzielnie, czy dany warsztat może być uznany za odpowiedni do szkolenia uczniów. Okręgowy Wydział Rzemieślniczy może każdej chwili cofnąć uznanie warsztatu za zakład szkolny, jeżeli stan wyposażenia warsztatu w maszyny i narzędzia doznał istotnej zmiany lub też nie nadaje się do szkolenia z innych ważnych powodów.

Prawo kształcenia uczniów przyznaje się tym rzemieślnikom, którzy złożyli egzamin mistrzowski, ukończyli przynajmniej 24 rok życia i całą swą osobą przedstawiają rękojmię, że potrafią powierzonych ich opiece uczniów wyszkolić na porządnych i pracowitych rzemieślników. Ponadto prawo kształcenia uczniów przyznawane jest tym osobom, które przedstawią świadectwo jednej ze szkół wyższych lub innego zakładu naukowego, jako dowód posiadania takiego wykształcenia akademickiego i technicznego, a które conajmniej dwa lub trzy lata wykonywały zawód samodzielnie. Prawo kształcenia uzyskać może posiadacz świadectwa przemysłowego udzielonego przed dniem 15 grudnia 1927 r., posiadacz koncesji nadanej przed dniem 1. 7. 1938 r. oraz ten, komu Okręgowy Wydział Rzemieślniczy, na podstawie sumiennej oceny, przyzna to prawo.

Uznanie przedsiębiorstwa za warsztat szkolący udzielane jest na piśmie, podobnie jak prawo kształcenia uczniów. Prawo to może być przyznane w zakresie jednej lub kilku gałęzi rzemiosła. W każdym jednak wypadku musi być wyraźnie zaznaczona gałąź rzemiosła, w której zakresie prawo jest nadane.

W wypadku, jeżeli ustępuje osoba posiadająca prawo kształcenia uczniów, a w miejsce jej nie wstępuje nikt inny, uprawniony do kształcenia uczniów, wówczas terminatorzy usuwani są z danej pracowni, po porozumieniu się z danym Urzędem Pracy, któryy przydziela ich do innych, odpowiednich wrasztatów. Każdy właściciel pracowni rzemieślniczej lub jego zastępca obowiązany jest zawiadomić na piśmie Okręgowy Wydział Rzemieślniczy o ustąpieniu z jego pracowni osoby uprawnionej do kształcenia uczniów. Ten sam obowiązek zawiadamiania ciąży na Pow. Wydz. Rzem w stosunku do Wydziału Okręgowego. Jeżeli właściciel pracowni rzemieślniczej nie uczyni zadość powyższemu obowiązkowi zawiadomienia — to Okręgowy Wydział Rzemieślniczy może cofnąć na okres 3 lat prawo szkolenia. Zarządzenie regulujące tę kwestję nie stosuje się narazie do umów o naukę, zawartych już przed 1 stycznia 1943 r.

Począwszy od dnia 1 stycznia 1944 r. wszelkie istniejące umowy o naukę w rzemiośle muszą już zgadzać się z przepisami niniejszego zarządzenia. Umowy niezgodne z tem zarządzeniem uznane będą przez Okręgowy Wydział Rzemieślniczy za rozwiązane z dniem 1 stycznia 1944 r.

Przeciw każdemu orzeczeniu, wydanemu na podstawie omawianego zarządzenia, można wnieść zażalenia do Grupy Rzemiosła. Wydział Popierania Przemysłu i Wyszkolenia Zawodowego. Zwraca się uwagę, że zarządzenie to obowiązuje wszystkich rzemieślników na terenie Gen. Gub. Na tej podstawie wydane będą szczególne przepisy o postępowaniu przy przyjmowaniu uczniów rzemieślniczych oraz o wyszkoleniu i egzaminach.

Rzemieślnicza akcja egzaminacyjna w roku 1944.

(tp) **Kraków**, 24 stycznia. Podobnie, jak w roku ubiegłym, Powiatowe Wydziały Rzemieślnicze również i w 1944 roku będą prowadziły szeroką akcję kwalifikacyji rzemieślniczych. Będzie ona miała na celu dalsze fachowe podniesienie rzemiosła i wypuszczenie w świat jak największej liczby zarówno czeladników, jak i mistrzów.

Według informacji kompetentnych czynników, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne przygotowanie kandydatów zgłaszających się do egzaminów, stoi na wymaganym poziomie. Z ogólnej liczby kandydatów zdających egzaminy, tylko niewielka ilość odpada. W zasadzie kandydaci, którzy nie zdali egzaminu, zgłaszają się po paru miesiącach powtórnie przed komisję kwalifikacyjną i, jako już dobrze przyuczeni, osiągają wyniki pomyślne.

Najlepsze wyniki wykazuje młody narybek rzemieślniczy zarówno w teorji, jak i w praktyce i okazuje się on na poziomie dzisiejszych wymagań. Najlepiej wypadają młodzi czeladnicy rzemiosł metalowych, zegarmistrzowskich, krawieckich i fotograficznych.

*

W związku z licznemi zapytaniami rzemieślników w sprawie kształcenia uczniów, Pow. Wydz. Rzem. wyjaśniają, że czas trwania próby w nauce nie może przekraczać trzech miesięcy oraz, że w terminie tym, jako ostatecznym, umowa winna być podpisana przez rodziców, względnie opiekunów, uwierzytelniona w odnośnym cechu i przedstawiona w Pow. Wydz. Rzem.

Zdarza się często, że mistrzowie dopiero po roku lub dłuższym okresie czasu od chwili przyjęcia zawierają umowy. W takim wypadku czas przebyty na nauce nie będzie zaliczany przez Okręgowy Wydział Rzemieślniczy, a mistrz może być ukarany grzywną.

KRONIKA

STYCZEŃ 24 Poniedziałek

Dziś: Tymoteusza m.
Jutro: Nawróc. św. Pawła

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.20 do 6.10

Kronika żałobna.

(lem) **Kraków**, 24 stycznia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Alojza Bittner**, zakonnica; **Janusz Lesak**, urodz. 1944: **Franciszek Kasza**, lat 67, dozorca; **Anna Kucharz**, lat 74: **Honorata Wilkosz**, lat 50, żona rolnika; **Wiktorja Szwab**, lat 44, żona urzędnika prywatnego; **Jan Bartyński**, lat 62, emeryt. kontrolor Miejsk. Kolei Elektr.; **Stefanja Majchrowska**, lat 27, dozorczyni domu; **Antonina Barczyk**, lat 64.

(tp) **ZAGINĄŁ CHŁOPIEC.** Dnia 11 stycznia b. r. wyszedł z domu rodziców w Częstochowie (ul. Wileńska 4) Wacław Liszewski, lat 15 i do tej pory nie wrócił. Chłopiec ubrany był w granatową jesionkę czarne sztuczkowe ubranie, czarną czapkę narciarską i wojskowe kamasze. Jeżeliby ktoś znał miejsce pobytu zaginionego chłopca, względnie może udzielić o nim jakichkolwiek informacyj, proszony jest o powiadomienie rodziców lub najbliższy posterunek policyjny.

(tp) **UKARANI ZA NIELEGALNY UBÓJ.** Przed sądem specjalnym w Piotrkowie stanęli niedawno: Kieliszek Marjanna i Solecki Stanisław (wieś Zubki Małe, pow. Tomaszów). Wymienione osoby oskarżono o zabicie kolczykowanej świni rzekomo chorej i sprzedaż mięsa wieprzowego po paskarskich cenach. Lekarskie badania wykazały, że zabita świnia była zupełnie zdrowa. W związku z orzeczeniem lekarskiem, oskarżone osoby skazano na półtora roku ciężkiego więzienia i zapłacenie grzywny po 5000 zł.

Brak sił roboczych daje się przykro odczuwać w szpitalach angielskich. Ponieważ już od dłuższego czasu na to narzekano, zdecydował się obecnie — jak donosi „Daily Telegraph" — zarząd szpitala, położonego w Cambridge, unieruchomić szpital z powodu braku sił roboczych.

*

EFE donosi z Nowego Jorku, że ogarnęła tam masowa śmiertelność wróbla i gołębia. Badania wykazały, że ptactwo zostało otrute mieszaniną pożywienia ze strychniną.

*

Holenderski bankier Floris Termeulen rzucił się ze swego, znajdującego się na 20-tem piętrze, biura przy ulicy Wall-street w Nowym Jorku na ulicę — jak donosi EFE Termeulen był zaprzyjaźniony z holenderską eks-królową Wilhelminą i zastępował jej interesy w Stanach Zjednoczonych.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE o przedłużeniu kart zezwoleniowych na wykonywanie działalności kulturalnych w roku 1944 w Okręgu Krakau. — Z dnia 18 stycznia 1944 r.

Wnioski o przedłużenie na rok 1944 zezwoleń (kart zezwoleniowych), których termin minął, na wykonywanie działalności kulturalnych, dopuszczonych według drugiego postanowienia wykonawczego do rozporządzenia z dnia 8 marca 1940 r o działalności kulturalnej w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 18 sierpnia 1940 (Dz. Rozp GG I str 424) tylko na podstawie urzędowego zezwolenia, muszą być złożone w czasie od wtorku dnia 25 stycznia do piątku dnia 17 marca 1944 r., a mianowicie:

- **dla muzyków instrumentalnych (kapelmistrzów, solistów i muzyków zespołowych)** od dnia 25 stycznia do dnia 4 lutego 1944 r.
- **dla śpiewaków koncertowych i scenicznych** od dnia 7 lutego do dnia 10 lutego 1944 r.
- **dla aktorów i zarządców scen** od dnia 14 lutego do dnia 18 lutego 1944 r.
- **dla tancerzy i artystów** od dnia 21 lutego do dnia 25 lutego 1944 r.
- **dla literatów, księgarzy, tłumaczy, właścicieli wypożyczalni i biur przepisywania i tłumaczenia** od dnia 28 lutego do dnia 4 marca 1944 r.
- **dla fotografów i grafików** od dnia 6 marca do dnia 10 marca 1944 r.
- **dla artystów-malarzy, handlarzy dzieł sztuki, rzeźbiarzy, antykwarjuszy i innych zawodów kulturalnych** od dnia 13 marca do dnia 17 marca 1944 r.

Wnioski należy kierować do Gubernatora Okręgu Krakau (Wydział propagandy), Krakau, Adolf-Hitler-Platz 30

Za przedłużenie kart zezwoleniowych, których termin upłynął, należy wpłacić do Kasy Okręgowej w Krakau 30 złotych (trzydzieści złotych). Kwotę wolno wpłacić dopiero **po uprzedniem wezwaniu**. Do zapłaty nie przyjmuje się znaczków stemplowych.

Wnioskodawcy, zamieszkali w Krakau, winni wręczyć swój wniosek osobiście w wyżej wymienionych dniach i **po wezwaniu** uskutecznić osobiście zapłatę 30 złotych w Kasie Okręgowej w Krakau.

Wnioskodawcy zamiejscowi winni przesłać pismem poleconem swój wniosek w ciągu wyżej wymienionych dni zaadresowany „Do Gubernatora Okręgu (Wydz Propagandy) Krakau, Adolf-Hitler-Platz 30" Zapłatę 30 złotych uskutecznić należy dopiero **po wezwaniu** zapomocą przekazu w Kasie Okręgowej w Urzędzie Gubernatora Krakau, Schustergasse 2.

Krakau, dnia 18 stycznia 1944 r.

Gubernator Okręgu Krakau, Wydział Propagandy. Z polecenia: Wolfrum.

OGŁOSZENIE

Z dniem 15 lutego 1944 uruchomiona zostanie w Krakowie przy ulicy 29 Listopada Nr 48 SZKOŁA OGRODNICZA z polskim językiem wykładowym.

Czas trwania nauki 2 lata. Opłata szkolna [illegible] — zł. miesięcznie. Zgłoszenia w Dyrekcji Szkoły w dni powszednie od 10—12 godz.

Przyjmowani będą tacy kandydaci, którzy ukończyli 15 rok życia, udowodnią ukończenie szkoły powszechnej i możliwie ogrodniczą lub rolniczą praktykę. Szkoła w pierwszym rzędzie przeznaczona jest dla uczniów z obrębu miasta Krakowa i najbliższej okolicy.

OGŁOSZENIE

Z powodu użycia budynku od 24. 1. do 1. 2. 1944 włącznie na inne cele, administracja nie będzie w tym czasie czynna. Nie dotyczy to służby lekarskiej oraz Wydziału lecznictwa, który w podanym czasie będzie się znajdować w Reichshof, plac Wolności Nr 18.

Ubezpieczalnia Społeczna Reichshof
Prowadzący interesy kierownik: Wiegand m. p.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych"

S. p.
Bronisław OCHABOWICZ
mistrz masarski
b. kierownik Fabryki Bekonów
przeżywszy lat 52, po krótkich, a ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 22. I. 1944 r.

Nabożeństwo Żałobne
przy zwłokach odprawione zostanie we wtorek, dnia 25 b. m. o godz 9.30 rano w Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi eksportacja do grobu, na które-to smutne obrzędy zapraszają stroskani

Żona, Córka, Syn, Zięć i Rodzina

S. p.
JÓZEF GABRYL
b. dyrektor Zakładów Ogrodniczych
urodzony dnia 2. I. 1880 r., zmarł dnia 21. I. 1944 r.
Pogrzeb odbędzie się dnia 25. I. 1944 r. o godz 9 rano z kościoła paraf. w Prądniku Czerwonym, na który zapraszają

Żona, Dzieci, Wnuki i Rodzina

PODZIĘKOWANIE
Za wzięcie udziału dnia 21. I. 1944 r. w pogrzebie ś. p.
Jana BARTYŃSKIEGO
wszystkim Znajomym Kolegom WP Kontrolorom i Kontrolorkom Krak Miejsk. Kolei Elektr., składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać"
5167 **RODZINA.**

Wolne posady

Większy dwór poszukuje od zaraz pierwszego kuchmistrza z odpowiednią praktyką. Zgłoszenia w języku niemieckim z życiorysem, oraz odpisami świadectw kierować pod „687" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Kucharza, lub dobrej kucharki, poszukuje od zaraz za bardzo dobrym wynagrodzeniem Kawiarnia-Bar „Lido", Kraków, Miodowa 8. 4054k

Dziewczyna, młodsza, potrzebna. Kraków, Krowoderska 27/5. 4709

2 pierwszorzędnych kucharzy, 2 bufetowe, 1 czopownika (posiadającego umiejętność obchodzenia się z piwem), kilku kelnerów restauracyjnych, 3 pokojówki, gospodynię (kuchni), od zaraz potrzebni. Tylko dobre siły ze znajomością języka niemieckiego, zechcą się zgłosić z fotografią do: Deutsches Hotel u. Gaststätte Krakauerhof, Reichshof. 4081k

Polskie przedsiębiorstwo budowlane, poszukuje dwóch starszych techników budowlanych. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5147".

Pomocnica domowa na stałe z pełnem utrzymaniem i mieszkaniem, rozumiejąca trochę po niemiecku, od zaraz poszukiwana. Zgłoszenia osobiste: Kraków, Krowoderska 28, m. 3. 4068k

Chłopców do nauki blacharstwa automobilowego, przyjmie Patryn, Kraków, ul. Pawia 10 3719

Praktykantka zaufana do sklepu galant. na dobrych warunkach potrzebna. Adres: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 3805".

Do małego gospodarstwa poszukiwana służąca uczciwa, sumienna w pracy, wymagana umiejętność dojenia krów. Dobre traktowanie. Warunki według umowy. Zgł. do B O „Fiducia", Kraków, Florjańska 15, pod „Nr. 165". 3832

Dochodząca potrzebna 3 razy w tygodniu do sprzątania i raz w miesiącu do prania. Kraków, Florjańska 45, II. p. m. 6.

Panienki do nauki fryzjerstwa damskiego potrzebne. Kraków, ul. Meiselsa 5. Fryzjer.

Manikurzystka potrzebna. Kraków, Meiselsa 5. Fryzjer. 4652

Przyjmę zdolnego czeladnika szewskiego, na robotę mieszaną. Kraków, ul. Krakowska 35. 4671

Poszukuję młodej porządnej, pracowitej dziewczyny do małego niemieckiego gospodarstwa domowego; praca całodzienna, ale bez gotowania. Wynagrodzenie w gotówce, Kasa Chorych. Zgłoszenia: Kraków, Al. Krasińskiego 4, m. 17, godzina 2 po południu. 4860

Poszukuję kucharki dla czeladzi od zaraz. Wiadomość: Kraków, majątek Przegorzały, Jan Guzik. 4899

Osoby do prowadzenia gospodarstwa domowego poszukuję. Kraków, Kołłątaja Nr. 2 5. 4906

Służąca umiejąca gotować potrzebna zaraz. Kraków, Starowiślna 12 5. 5008

Ucznia, uczenicę przyjmę do krawiectwa damskiego. Kraków, Sławkowska 30/11.

Rządca, gospodarz, do pomocy właścicielowi, znajomość niemieckiego pożądana. Oferty Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3833K".

Pannę do mego 8-miesięcznego synka przyjmę od zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, Dwernickiego 3, m. 8 3744

Do małego gospodarstwa domowego potrzebna jest solidna i czysta pomocnica domowa. Bardzo dobre traktowanie, wynagrodzenie i wyżywienie zapewnione. Zgłosić się pisemnie lub osobiście pod adresem. Kraków, ul. Fałata 13c, m 40.

Poszukuję kelnerki z językiem niemieckim do kawiarni-restauracji od zaraz. Zgłoszenia: Wola Justowska, Bisanz.

Modystka samodzielna potrzebna do prowadzenia salonu na prowincji Całe utrzymanie i pensja lub procent. Zgłoszenia: Sauczek Warszawa, Schuchstrasse 2 4. 3864

Ucznia oraz uczenicę do nauki fryzjerskiej przyjmę natychmiast. Kraków, Czarnowiejska 84. 3925

Dochodzącej z gotowaniem trzy razy tygodniowo od 10 do 3 popoł. poszukuję. Zgłoszenia: Podgórze, Parkowa 8, m 2, parter. 3962

Ogrodnika starszego po kawalersku poszukuję do morgowego ogrodu z belgijką zaraz. Zgłoszenia: Roman Głownia Kressendorf (Krzeszowice) 3969

Posad poszukuja

Pielęgniarka, cierpliwa, spokojna, z dłuższą praktyką, obejmie pielęgnację, może być na wyjazd. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5136".

Gorzelany buchalter rolny, pierwszorzędna siła, referencje, kawaler, szuka posady Zgł pod 671" Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46

Praktykant rolny, młody, również jako buchalter rolny (przebitka), pomocnik gorzelanego, obznajomiony z młynarstwem, obejmie odpowiednią pracę Zgłoszenia pod „672" Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków Adolf Hitler-Platz 46 4012k

Gospodyni kucharka, dobra, oszczędna, znająca prace w zakresie zawodu, szkoła gospodarcza, praktyka, dobre gotowanie pieczenie drób, szuka posady — prowincja plebanja dwór Zgł.: Poste-Restante Sułkowice Nr. Kennkarty 23714, k Kalwarji Zebrz. 4013k

Gospodyni kucharka, z wieloletnią praktyką w majątku, przyjmie odpowiednią posadę Zgł do B O „Fiducia", Kraków, Florjańska 15 pod „Nr. 3". 3366

Chemitechnik młody, zdolny, z praktyką, poszukuje posady Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3557".

Pani, średnie wykształcenie, praktyka gospodarcza zna cośkolwiek niemiecki, obejmie posadę gospodyni w majątku, plebanji, większym domu. Zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3591".

Panienka inteligentna, miła, lat 19, z początkami niemieckiego, maszynopismo — przyjmie pracę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr 3599".

Architekt wnetrz, młody przedsiębiorczy, znajomość budownictwa, spec meblowy kilkuletnia praktyka w branży drzewnej i w dziedzinie budowlanej, szuka odpowiedniej pracy Zgł.: Goniec Krak, Kraków „Nr 3617".

Fryzjer pierwszorzędny męski poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3749"

Księgowy, bilansista, przyjmie pracę dodatkową. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3757"

Kupno nieruchomości

Gospodarstwo w okolicy Krakowa, kupię zaraz, lub willę, małą, bez pośredników Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr 4803"

Kamienicę-dom całość, lub część kupię gotówkowo Zgłoszenia: Hala Meblowa Kraków Grodzka 59 4805

Kupię 1-rodz dom z ogrodem w obrębie Krakowa lub prowincji ew parcelę lub kamieniczkę Zgłosz. Skowroński Kraków Adolf Hitler-Platz 39 40 Tel. 158-66

Sprzedaż nieruchomości

Zakopane. Pensjonat, murowany, pełny komfort, 23 pokoje, umeblowane, najpiękniejsza dzielnica willowa, do sprzedania połowa: Kraków, Basztowa 10/1.

Zakopane. Parcela, budowlana, 1143 m^2, front 30 m, najpiękniejsza dzielnica willowa, sprzeda. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 5141

Łąk 2100 sążni, we Węgrzcach, tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 5142

Rabka. Wille 7 i 14 pok. i parcele różnych rozmiarów, budowl., blisko łazienek, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 4751

Dom, 7 ubik., 4 morgi pola, koło Wieliczki, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 4752

Dom, mur., 4 pok., 1200 s. ogrodu w Bieżanowie, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 4753

Kilka parcel uzbr. w Skawinie, do sprzedania: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

1 mórg ziemi w Rząsce, koło Krakowa, tanio sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, I. p., ofic., m. 5a. 4862

Największy wybór parcel po cenach okazyjnych w Krakowie i okolicach, do sprzedania: Kraków, Mały Rynek 1, I. p., ofic., m. 5a. 4863

Kamienicę, III. p., komfort, 24 ubik. w Śródmieściu, z powodu choroby, tanio sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, I. p., ofic., m. 5a. 4868

Płaszów. Parcela, budowlana, 472 s., frontu 31 m, tanio do sprzedania: Kraków, Basztowa 10/1. 5138

Kamienicy, komfortowej, 24 ubikacje, połowę, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1, telefon 159-35. 5139

Zakopane. Wille, 13 pok., komf., 30 pok., komf., oraz parcele budowl., wydziel., sprzedaje: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 4750

Park Krakowski. Parcelę budowlaną, uzbrojoną, przy autostradzie, sprzeda „Informator", Kraków, Pijarska 19. Tel. 116-45. 4076k

Domy, jednorodzinne, kamienice, wille, parcele, gospodarstwa, wolne, sprzeda Biuro „Własna-Strzecha", Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10. Tel. 104-31 4574

1/2 kamienicy, pełnokomfortowej, 17 ubikacyj, sprzeda: Biuro „Polonia", Kraków, Zwierzyniecka 9. 4962

3 morgi pola ornego, nadające się pod parcelację (Skawina), sprzeda: „Polonia", Kraków, Zwierzyniecka 9 1.

Dom, murowany, 5 ubikacyj, wodociąg, elektryka (Kraków), sprzeda: Biuro „Polonia", Kraków, Zwierzyniecka 9

Parcele, 500-sążniową, drzewa owocowe, Salwator, sprzeda: „Polonia", Kraków, Zwierzyniecka 9. 4965

Willę, 10-cio ubikacjową, duży ogród owocowy (Kalwarja), sprzeda: Biuro „Polonia", Kraków, Zwierzyniecka 9.

Rożnów. Kompleks działek willowych nad jeziorem, w przepięknem położeniu — parceluje wyłącznie biuro Włodzimierza Juljana Huka, Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. 4074k

10.000 zł. place budowlane zalesione położone na linji Warszawa—Otwock w odległości 7 km od Warszawy Miejscowość letniskowa, zdrowotna, hipoteka czysta, plany parcelacyjne przedwojenne zatwierdzone. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, m 5. tel 8-51-70 i 8-65-16 3351k

Od zł 2 gr 55 za metr kw działki zalesione, położone w Osiedlu Klimatyczno-Wypoczynkowym nad Wisłą Hipoteka czysta, plany parcelacyjne przedwojenne, zatwierdzone, sprzedaje J A Trubaczek, Warszawa, Al Ujazdowskie 41 m 5 tel 8-51-70 i 8-65-16 3352k

Od zł 12 za metr kw działki budowlane zalesione położone tuż przy stacji kolei elektrycznej szerokotorowej w nowocześnie zabudowanym osiedlu podwarszawskim Nowa Miłosna Plany parcelacyjne zatwierdzone hipoteka czysta własność przedwojenna Sprzedaje: J A Trubaczek Warszawa, Al Ujazdowskie 41 5 tel 8-51-70 i 8-65-16 3378k

Kupno

Brylanty. Kupno, sprzedaż, zlecenia solidnie: Chwiłkowski, zegarmistrz-jubiler, Kraków Florjańska 3 3370

Nasiadówkę dużą, blaszaną, w dobrym stanie, kupię. Adres: Kraków, Barska 32. m. 5. 5106

Klubowy garnitur kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Tapicer.

Potrzebno natychmiast: dywany, kilimy, kryształy, aparaty fotograficzne. Komis Kraków, Plac Dominikański 4. 4871

Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny kupuje i sprzedaje za gotówkę Kraków Pierackiego 4 2676

Ubrania oraz oddzielnie spodnie i marynarki suknie płaszcze męskie i damskie oraz kostjumy kupuje za gotówkę Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży Kraków Plac Dominikański 1 tel 114-28

Srebro stare połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny. Firma Gajewski Kraków ul. Starowiślna 26

Pianino, fortepian krótki kupię natychmiast Kraków Starowiślna 12 m 5 telefon 232-19 3535

Obrazy, kupuje ocenia bezpłatnie Salon „Antyk" Kraków Stradomska 18

Szybko można sprzedać ubranie płaszcz patefon kryształy porcelanę obrazy dywany futra lisy Komis Kraków Grodzka 59 419

Fortepiany, pianina kupuje Kwiatkowski Kraków Szpitalna 20 22 Płacę najwyższe ceny 10% prowizji za wskazanie adresu. 1257

Dywany, kilimy obrazy antyki meble porcelanę Kupno — sprzedaż ocena Salon Obrazów dzieł sztuki „Antyk" Kraków Stradom 18 telefon 140 83

Sklep Kraków Długa 32 kupuje gotówkowo ubrania marynarki spodnie, bieliznę męską, pościelową koce kilimy

Zegarek męski na rękę nowoczesny, kupię tanio Zgł.: Goniec Krak Kraków „Nr 3758"

Worek sportowy dobry stan kupię Zgł Goniec Krak Kraków „Nr 3858"

Ubrań męskich sukien płaszczy lisów kilimów dywanów potrzebuje Komis Kraków Szpitalna 11 3892

Kupujemy za gotówkę ubrania kostjumy płaszcze, palta męskie, damskie, kilimy, dywany obuwie, futra bieliznę osobistą, pościelową i stołową firanki, kapy na łóżka harmonje maszyny do pisania liczenia i szycia Płacimy dobre ceny lecz za rzeczy pierwszorzędne Sklep Kraków Krakowska 36

Meble różne kupuje gotówkowo przyjmuje w komis Hala Meblowa Kraków Grodzka 59 4209

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy Kraków św Krzyża 7 kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową koce kilimy i inne ładne rzeczy 4212

Kilimy, dywany kupuje i sprzedaje Kraków Długa 23 sklep kilimów

Poszukujemy do sprzedaży komisowej futer lisów garderoby dywanów kilimów maszyn biurowych Dom Komisowy Kraków Stradom 16 4357

Potrzebujemy kryształów, spodni, patefonów, ubrań, zegarków, futer, aparatów fotogf., lisów dywanów. Komis Kraków, Grodzka 59. 4465

Kupimy Atlas, zegarek, ubranie, płaszcz, lisa srebrnego, rudego i niebieskiego, Komis, Kraków, Grodzka 59. 4467

Kupię używaną garderobę i inne używane rzeczy. Wiadomość: Kraków, Stradom 1. Pralnia chemiczna. 4501

Łóżka, garnitury niklowe, chromowe mosiężne kupie. Kraków, Wielopole 10, BE WU. 4502

Wypłacamy zaliczki w wysokości do 1 3 wartości, za przyniesione do sprzedaży futra męskie damskie, blamy, kołnierze lisy, ubrania, bieliznę pościelową, firanki, śniegowce, kapce, kryształy, aparaty fotograf. Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 4505

Chcesz otrzymać zaraz gotówkę za używane ubrania, płaszcze, kostjumy obuwie, bieliznę itp. przedmioty, zanieś, lub napisz pocztówkę do „Domu Komisowego". Kraków, Starowiślna 52

Piłkę nożną, w dobrym stanie kupię. Oferty: Goniec Krak. Kraków, „Nr 4573"

Kino projektor 16 mm, z dźwiękiem, w dobrym stanie i saksofon tenor Bischera, kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4804"

Kupujemy: kilimy, dywany perskie, żywieckie. Płacimy gotówką. Sklep dywanów, Kraków, Poselska 18. 4856

Porcelanę stołową, flakon kryształowy, oraz kilim, kupię natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4878"

Ubranie letnie, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4893"

Kupuje i sprzedaje wszelkie przybory fotograficzne Sklep, Krakau, Kalwaryjska 5. 4954

Materiał do wyrobu grzebieni (galalit i inny) zakupię w każdej ilości. Łaskawe zgłoszenia kierować: Dom Wysyłkowy Galanterji, Warszawa, Chocimska 33/6.

Sprzedaż

Zegarmistrz-jubiler C Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. Sprzedaż kupno, zlecenia. 3885

Cholewkarską praworamienną mało używaną, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 3, m. 16. 4976

Firma **St. Chwiłkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Pianino pełnopancerne, znanej marki, czarne, piękny ton — sprzedam Kraków, Józefa 22, m. 33. 4975

Maszynę szewską, łaciarkę, gwarantowana sprzedam. Kraków, Szlak 31 7, oficyny. 4624

Maszynę, do szycia, półpierścieniową, sprzedam. Kraków, Pędzichów 15/5.

Poduszki z pierza sprzeda: Kraków, św. Marka 19 róg Florjańskiej. Sklep.

Modelowy czarny płaszcz damski, zimowy, przybrany bogato futrem perskim do sprzedania. Kraków, Plac Dominikański 4. Sklep Komisowy. 4687

Sprzedam zegar jasny, łóżko, materac, stół, szafkę na zegar. Kraków, Starowiślna 52/3. 4692

Patefon walizkowy, 2-sprężynowy, płyty, okazyjnie sprzeda „Rekord", Kraków, Poselska 19. 4737

Palto zimowe na watalinie, stan b. dobry, sprzedam okazyjnie. Kraków, Florjańska 3, m. 7. front. 4739

Sypialnia jasna, nowoczesna, siatki metalowe, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Botaniczna 4 Wiadomość u dozorcy. 4743

Czarny papier, przybory szkolne, poleca firma Lachter, Kraków, Rynek Kleparski 6. 4762

Foxterjera ostrowłosego, czystej rasy, — sprzedam. Kraków, Szpitalna 30/22. Skład fortepianów. 4873

Aparaty miernicze, 2 teodolity model 1935, 2 aparaty niwelacyjne z lupami powiększającemi, b. precyzyjne, ze statywami, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kraków Kapucyńska 7, m. 5.

Szkic historyczny rozwoju ludzkości — w 3 dużych tomach, sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5014".

Wielka Przyroda Ilustrowana — dzieło naukowe w 4 tomach — do sprzedania, omawia świat roślin, zwierząt i ludzi. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5015".

Wózek, dla dziecka, głęboki, pierwszorzędny sprzedam. Kraków, św. Sebastiana 32, m. 3. 5053

Miednice, rondle, miski emalj., piec żelazny „Dauerbrandt" kompletny z rurami, 2 kilimy gdańskie 2×1½ m. sprzeda: Kraków, Krzywa 13/11, II. p., na ganku. 5064

Singera nowy model, szybko szyjącą, rotacyjną lub szewską, z rollusem, sprzedam tanio: Kraków, ul. Zamojskiego 23/14, II. p. 5079

Kapce oryginalne, zakopiańskie z prawdziwego sukna góralskiego, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41/1.

Maszyna do pisania, biurowa, marki „Underwood", w dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5108".

Dwa ubrania, w dobrym stanie, do sprzedania, średnia figura. Kraków, Piłsudskiego 4 u dozorcy. 5157

Maszynę „Singer" damska, kryta; fotel-łóżko na 2 osoby; płaszcz męski ciemny na watalinie. Sprzedam: Kraków, T. Kościuszki 35, m. 18. 5162

Łóżko, jasionowe z siatką, sprzedam: Kraków, T. Kościuszki 35 — Stolarnia

Płaszcz damski, czarny, modnie uszyty, przejściowy, na średnią, w b. dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 93/1. 5164

Wialnię (młynek do czyszczenia zboża), kierat, młocarnię, kultywator, sprzedam tanio: Kraków, Bol. Chrobrego 18/2.

Obrazy, dywany kilimy antyki meble porcelana Sprzedaż kupno ocena Salon Obrazów dzieł sztuki Antyk Kraków Stradom 18 tel 140 83 6108k

Dywany, obrazy sprzedaż kupno ocena Kraków Florjańska 8 1149k

Płyty muzyka lekka i poważna duży wybór — sprzedam Kraków Starowiślna 54 m 20 od 15—18-tej 3347k

Kartki wielobarwne, główki dziecięce widoki kwiaty i inne w wielkim wyborze poleca Dworski Kraków ul Grodzka 65 3790k

Salon Sztuki „Phryne" Kraków Sławkowska 6 sprzedaż — kupno obrazów rzeźb art. porcelany dywanów wschodnich antyków 3792k

Psy, młode wilczury (owczarki niemieckie alzackie) wysoko rasowe, rodowodowe oraz inne, sprzeda Hodowla. Kraków, Wadowicka 39 4025k

Młyńskie maszyny motory turbiny kamienie czerpaki, śruby siatki wszelkie przybory młyńskie — Zakład Budowy Młynów Kraków Mazowiecka 35 telefon 102 44 129

Fortepiany, pianina poleca najtaniej Świątek Kraków Starowiślna 12 1764

Maszynę do szycia piękną krytą sprzedam zaraz tanio Kraków Długa 41 m 9 (w podworcu) 2710

Fortepiany, pianina i wszelkie instrumenty muzyczne poleca najtaniej: Kwiatkowski, Kraków Szpitalna 20 22

Welony, oraz wszelkie artykuły ślubne Kraków Starowiślna 37 Upinanie welonów na miejscu. 1648

Grodzka 59 Komis poleca okazyjnie lisa srebrnego, pelerynkę z rudego lisa sealskinowe futro, futra sportowe Komis. Kraków Grodzka 59 420

Maszyny młyńskie i rolnicze urządzenia młynów oraz motory dla celów młyńskich i rolniczych poleca Fabryka Maszyn Młyńskich Molitor Kraków św Wawrzyńca 26 tel 131-18 2836

Motory: Diesel ropny 15 KM benzynowe 15 7 i 2 KM elektryczne 5 3 i 40 KM agregaty oświetleniowe i pompowe do starczy Światłomotor" Kraków ul św Jana 13 2966

Płyty patefonowe, taneczne sprzedaje kupuje zamienia Kraków Wielopole 10 BE WU. 3001

Maszynę krytą Singera mało używaną tanio sprzedam Kraków Kielecka 30 przecznica Mogilskiej dzwonek dozorcy

Płyty!!! Najnowsze nagrania polskie i niemieckie, okazyjnie kupisz od godz 14—19-tej w niedzielę od 10—13-tej, Kraków ul Staszica 10 m 2 3087

Patefony markowe, walizkowe w bardzo dobrym stanie oraz płyty patefonowe polskie i niemieckie okazyjnie kupisz od godz. 14 18-ej, w niedzielę od 10—13 ej Kraków ul Staszica 10 m 2 3088

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J Gajewski Kraków ul Starowiślna 26 poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne oraz przyjmuje reperacje zegarków 3317

Maszyny i przybory biurowe Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski Kraków św Marka 27 Tel 226-45. 3339

Sypialnię, szafę kombinowaną trójdzielną, sprzeda Magazyn Mebli Kraków Kopernika 8. 3340

Obrazy: Axentowicza, Brandta Chełmońskiego, Fałata, Kossaków, Malczewskiego, Michałowskiego, Stanisławskiego Wodzinowskiego, Wyczółkowskiego Wyspiańskiego, oraz zegar szafkowy repetierowy i kilim — sprzedam Kraków Podgórze Węgierska 10/13 3347

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie" Kraków, Grodzka 9 3375

Okazja. Ciepłe nauszniki, para tylko 2.30, poleca Halski, Kraków Sukiennice 3556

Telefunken Adapter na szafie pięknie zbudowany z płytami oraz patefon elektryczny, w pięknej szafie, sprzedam Oglądać: Kraków, Krakowska 33 25 I. p., ofic 3559

Łóżeczka dziecięce, ładne, biało lakierowane, sprzedaje wytwórnia Kraków ul Czarnowiejska 43 3576

Łóżeczko dziecięce, sprzedam tanio Kraków, Mogilska 31/3. 3615

Sklep Kraków Długa 32 sprzedaje ubrania, płaszcze, bieliznę, obuwie

Piec kaflowy przenośny sprzedam Kraków, Starowiślna 37 4. 3676

Szybko sprzedam artykuły gospodarcze techniczne w Komisie na Krakowskiej 30. Kraków — Sklep używanych żelaznych rzeczy Teodor Mazanek 3700

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno zamiana Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków, Sławkowska 4

Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt, oraz pojedynczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15 m 4 — godzina dowolna 3888

Maszyny do pisania liczenia, kasy kontrolne, ogniotrwałe, rolki kuponowe — sprzedaż, kupno Juljusz Hecker Kraków Limanowskiego 52 telefon 141-48

Patefon elektryczny markowy, okazyjnie sprzedam Kraków, Krakowska 5, m 7

Sprzedam wózek dziecięcy patefon walizkowy, szafę kuchenną, piecyk łazienkowy Kraków Dietla 58, m 14

Sienniki, worki, makaty, tkaniny kol. płótno krawieckie, tekt, torby gospodarcze, zamiatacze, szczotki, oraz galanterję poleca M Wojtaszewski. Kraków Grodzka 27 4204

Meble nowoczesne, używane, wybór poleca Hala Meblowa. Kraków ul Grodzka 59. 4210

Sprzedajemy tanio używane ubrania płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św Krzyża 7 Sklep 4213

Fortepian krótki Bösendorfer, sprzeda Kraków Starowiślna 12, m 22

Planino Sommerfelda krzyżowo pancerne piękne sprzeda: Kraków Starowiślna 12, m 22. 4353

Antyczna sypialnia, oddzielne antyczne meble, oraz 2 piękne dywany perskie „Beludżystan" — do sprzedania Kraków Łobzowska 47 m 1 Oglądać od godz 3. 4389

Szafy jadalnie, 2 piękne kompletne salony, urządzenie kuchenne oraz inne meble natychmiast sprzedam Kraków, Łobzowska 47, m 1. Oglądać od godz 3

Sprzedam siatki materace, łóżka szafy tapczan salonik kredensy, obrazy — Kraków Krakowska 35 Sklep mebli

Kapce dziecięce i damskie od Nr 34 zakopiańskie pięknie i solidnie wykonane, sprzedam Kraków Skawińska 10, m 7 4466

Grodzka 59, Komis sprzeda tanio futra damskie i męskie, lisa srebrnego ubranie płaszcz, pelerynkę z rudego srebrnego lisa, blamy, wydrę Kraków Grodzka 59 4468

Do sprzedania jedna waga stołowa, oraz jedna dziesiętna do 100 kg. Kraków Grodzka 50 Kolektura. 4485

Wielki wybór ubrań, futer damskich, męskich, płaszczy zimowych, jesionek, foto aparatów, kryształów kilimów bielizny damskiej (kompletów), męskiej pościelowej, firanek Ceny niewysokie — poleca Komis, Kraków Adolf Hitler-Platz 12 w podworcu 4504

Sześć poduszek wiosiennych — sprzeda Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59

Łóżka mahoniowe, 2 siatki, materace — sprzeda Hala Meblowa Kraków Grodzka 59 4509

Patefon elektryczny zmieniający samoczynnie 12 płyt „Garrard" oraz bez zmieniacza okazyjnie b tanio sprzeda Radiofon Kraków Tomasza 21 4512

Adaptor magnetyczny „Garrard" oraz potencjometry sprzeda okazyjnie Radiofon, Kraków, św Tomasza 21 4513

Maszyna do pisania, w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Kraków Felicjanek 21 m 7. 4585

Szafa czterodrzwiowa 2 łóżka mosiężne, 6 poduszek oraz kredens pokojowy sprzedam Kraków Krakowska 26 m 2

Patefon elektryczny „Garrard" oraz płyty i igły okazyjnie sprzedam „Elektrotechnika", Kraków Pl. Dominikański 2

Patefon zmieniacz płyt, w pięknej szafie orzech wraz z płytami, do sprzedania Kraków, „Elektrotechnika" Pl. Dominikański 2 4590

Szczotki, miotły, zamiatacze wszelkiego rodzaju, najtaniej Centrala szczotek, J Perek, Kraków Starowiślna 10. 4592

Elektrolux (odkurzacz), sprzeda fryzjer. Kraków-Podgórze, Józefińska 9. 4593

Tanio sprzedamy ubrania płaszcze, sukienki porcelanę kryształy bieliznę, torebki teki dywany obrazy futra, lisy Komis Kraków Grodzka 59

Psa, owczarka białego dobermana (wilczura owczar niem.), welschterierka z rodowodem scot-terriera, pinczerki młode, dog młody jamniczek czarny oraz inne, wysoko rasowe okazy, sprzeda: Hodowla Kraków, Wadowicka 39 (Hodowla umieszczona jest koło przystanku tramw Nr. 3 w Borku) 4614

Ubranie, oraz płaszcz męski, okazyjnie zaraz sprzedam Kraków, Kalwaryjska 6, m 5. 4623

Maszynę, Singera kryta mało używaną, sprzedam natychmiast tanio Kraków, Staszica 14 3 przecznica Szlaku.

Maszynę, krytą Singera lub z pudełkiem, tańszą, okazyjnie tanio sprzedam. Kraków Krakowska 39 73, I p. ofic.

Futro sealskinowe wolne, z pierwszorzędnych skór „Petzolda", oraz perskie i męskie, okazyjnie sprzedam Kraków, św Krzyża 16 14, parter 4719

Lisa, rudego kołnierz skunki, mały, ubranie czarne i beżowe, ubranko na 10 lat płaszcz damski, brązowy, płaszcz męski, popielaty sprzedam. Kraków, Lubicz 26/4 4727

Patefon walizkowy, oraz płyty taneczne, okazyjnie zaraz sprzedam Kraków, Kalwaryjska 6 5 4720

Fortepian „Reshse" pełno-pancerny, krzyżowy angielska mechanika, stan doskonały, tanio sprzeda Kraków Jagiellońska 10/6. 4763

Singera, maszynę krytą w najlepszym stanie, sprzedam Kraków Tarłowska 3/4, przecznica Zwierzynieckiej 4766

Planino, marki wiedeńskiej angielska mechanika, piękny ton, oraz patefon elektryczny z głośnikiem sprzedam Wiadomość: Kraków-Olsza, Orkana 22. Dziwisz. 4774

Płyty Odeony polskie niemieckie w dużym wyborze, operowe operetkowe, taneczne ludowe. Królewna Śnieżka, wykon Chór Dana — Fogg — Popławski — Kiepura — Gigli — Leszczenko — Szczepańska kupisz okazyjnie tanio codziennie godz 9—19-tej niedziela 9 30—12 Kraków Mogilska 8 6 II p.

Maszyna, krawiecka, 31K 15, okazyjnie do sprzedania Kraków, Rabina Meiselsa 11 m 2 II. p 4852

Maszyna, walizkowa nowoczesna, okazyjnie do nabycia. Kraków, Krowoderska 55 m 4. 4864

Futro męskie, spód małpy, kołnierz wydra oraz futro damskie, perskie, sprzedam Kraków Krowoderska 55/4. 4865

Ubranie ciemne, korzystnie sprzedam. Kraków, św Anny 5 (u dozorcy). 4894

Dziecięca waga z ciężarkami, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Krowoderska 55. m. 4 4866

Ubranie ciemne, oraz kożuch podróżny, okazyjnie sprzedam Kraków, Karmelicka 35 (Galanterja). 4895

Foxterriera, ostrowłosego, młodego, sprzedam Kraków, Augustjańska 10 2, godzina 2—7 4920

Futra, męskie, perskie, sealskinowe, oraz breitschwanzowe, do sprzedania. Kraków, ul Długa 27 14, oficyna.

Patefon elektryczny, markowy, pierwszorzędny sprzedam. Kraków, Długa 23, Sklep z kilimami. 4989

Sprzedam palto zimowe na wysokiego pana Kraków Zielona 28 4. 5002

Maszyna „Singera", kryta, do sprzedania Kraków Obopólna 16. 5005

Wózek-auto sprzedam Kraków, Asnyka 3, m 11. 5007

Herbarz Polski — Niesieckiego — sprzedam bardzo piękny egzemplarz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5012"

Futro karakułowe piękne, futro męskie, popielate i braz., spód nutrjety, płaszcz męski granatowy okazyjnie sprzeda Kraków Kochanowskiego 2 2 5054

Sprzedam palto męskie, aparat do elektryzacji, baranicę, spódnicę. Kraków, Dietla 95 7 5050

Wózek dziecięcy luks., na łożyskach kulkowych, kołderki, kapki piękne, poszewki ozdobne do wózków dziecięcych, sprzedam: Kraków, Krzywa 13 11, II. p., na ganku 5063

Futro, piękne, kryte, damskie sealskinowe „Petzoldy", modne, wolne, sprzedam Kraków Michałowskiego 2 7.

Sprzedam tanio futro męskie, wierzch czarny, spód tchórze kołnierz wydra. Kraków Zyblikiewicza 11 15, oficyny.

Futro breitschwanz, modne, z całych skór, luźne, futro sealskinowe, modne, blam piżmak pelerynkę z lisa rudego, wydrę na kołnierz sprzedam Kraków-Podgórze Nadwiślańska 6. 5102

Sprzedam kuchenny piec angielski piec szamotowy pokojowy. Wiadomość: Michura Kraków, Stradom 6, I. p.

Sprzedam tanio fortepian w dobrym stanie Kraków, Hetmańska 5 5

Piękne futro męskie do sprzedania Kołnierz wydra spód nutrjety, poszycie ciemne Kraków św Sebastjana 13 m 9.

Filatelistyczne biuro „Kolekcja" Kraków Bracka 4, I. p., tel 118 13, sprzedaje wszelkie znaczki i zbiory. — Uzupełnia mankolisty 3875

Lis srebrny piękny do sprzedania Kraków Zielona 4 m 3 3876

Odkurzacz elektryczny sprzedam Kraków Podgórska 11, m 3 3900

Materace, otomanę, łóżko polowe sprzeda Kraków Florjańska 26 wchód od św. Marka Sklep tapicerski. 3906

III p 3913

Kapce zakopiańskie nr 38 sprzedam. Kraków, Paulińska 2 15 3922